

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wezoraj o godzinie wpół do 4tej z południa, po 9cio dniowym pobycie w tutejszej stolicy, J. K. M. Xze Następca Sasko-Wejmarski i Jego Dostojna Małżonka J. C. M. Wielka Xiężna MARJA, z Xiężniczką Augustą i orszakiem, wzięchali do Petersburga.

Po złożonym całokursowym publi: examinie, otrzymali Akademicki stopień magistra: a) zprawa, JPP. Jgna: Zwierkowski, Lud: Raczkowski, Hilary Zabokrzycki; b) zprawa i administracji, JPP. Adolf Bansemer, Józ: Adamski, Józ: Mistalski; c) z adminis: JPP. Jan Jakubowski i Arkadiusz Gościcki. — Wskutek złożonego całokursowego publi: examinu, otrzymali wydziałowy stopień magistra farmacji JPP. Józ: Dołasiński i Polikarp Czosiński.

W drukarni przy ulicy Mazowieckiej Nr 1349 wyszło z druku nowe dziełko wierszem i prozą, oryginalnie przez A. E. K. napisane pod tytułem: *Dwa dni w Szwajcarji Saskiej*, tomik ieden na piękny welinowym papierze kosztuje zł. 3, znajduje się w Księgarniach JPP. N. Glikshberga, Zawadzkiego i Węciajgo, oraz Brzeziny.

W pierwszym poszycie pisma perjodycznego pod tytułem *Magazin für Heilkunde und Naturwissenschaft in Pohlen*; następujące rozprawy są umieszczone. 1, Przedmowa przez wydawcę. 2, Historia moiej choroby przez Dra *Castner*. 3, Postrzeżenia przy tożu chorego

przez wydawcę. 4, O kuracji maiowej przez Dra F. Frank. 5, Historia *Cięcia Cesarzkiego* przez Dra Weiss. O rozkładaniu sublimatu przez Aptekarza *Fabjan*. 7, Recenzja komoegoatycznego dzieła przez wydawcę. 8, Treść życia ś. p. Doktorów *Czekierskiego* i *Rutsch*. Dostać można tego pisma w wszystkich Księgarniach Królestwa, jako też u wydawcy Dra *Leo*, przy ulicy Miodowej w Pałacu Hr. *Paca* mieszkającego. Na Prowincji WWPP: Dr *Enoch* w Kutnie, Dr *Flamm* w Kaliszu, Dr *Laeye* w Radomiu, Dr *Levestam* w Tomży, Dr *Lubelski* w Płocku, Dr *Schreyer* w Tomaszowie prenumeratę przyjąć raczą.

Wyszedł z litografji A. Brzeziny nowy *Taniec Polski* i *Mazur* kompozycji *Józefa Damsego*. Cena złp. 1.

Lubieniecki Stanisław. — W tegorocznym *Pielgrzymie Juranda* (wychodzącym w Brynie po niemiecku) jest wzmianka o naszym Staniławie Lubienieckim, sławnym, iak go tam zowią fanatyku i Socynjanie 17 wieku. Pisma Lubienieckiego, mówi autor, mają, zwłaszcza w historycznym i politycznym względzie, stałą wziętość, chociaź wszędzie przebiega się przez nie duch wieku, w którym są pisane. Je-go *Theatrum Cometicum* składające się z 3ch ogromnych tomów *in folio* zaświadcza o pracy, z którą Lubieniecki zbierał wiadomości o kometach; zasługuje przeto na podziękę ze strony każdego astronoma i kto wie, czy chrono-

logja dotychczas jeszcze z dzieła tego więcej jak się zdać, nie korzysta. Nie jest osobliwszą rzeczą w dziele, które około r. 1650 opuściło prasę, znachodzić powód ukazywania się każdego komety. J tak kometa, który r. 1650 przechodził między księżycem a ziemią, miał oznaczać przypadłą tegoż samego roku rebelją mieszczan w Linzburgu i złożenie burmistrza z urzędu i t. d. Dotąd nasz autor; my uzupełniając wiadomość o Lubienieckim dodajemy, że tenże urodził się w Rakowie r. 1623, a umarł w Hamburgu na wygnaniu r. 1675. Oprócz *Theatrum Cometicum* pisał jeszcze inne dzieła: *Historia reformationis Polonicae* i *Moriens Polonia*. (Ob: tom I. str. 286. Fr: Siarczyńskiego obrazu wieku Zyg: III.) — *O Żydzie Polskim, wielka pamięć mającym*. W wspomnianym już wyżej Pielgrzymie *Jurenda* jest wzmianka (lubo niedokładna) o jakimś Żydzie polskim zwanym *Szutt Polak* (?). Ten tak wielką miał mieć pamięć, że od słowa do słowa mógł powiedzieć cały ierozolimski talmud, złożony z 12 wielkich tomów *in folio*. Wymienić mu było wiersz iaki, zacytował zaraz w którym tomie i na której stronie. Przytem umiał na pamięć jeszcze całego Adclunga. Wiele żyjących osób przypomina sobie dotąd tego osobliwszego człowieka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Hrabia *Seže* sławny obrońca Króla *Ludwika XVI*, zakończył życie, d. 3 b. m. w *Paryżu*, przyjąwszy na kilka godzin przed zgonem SS. Sakramenta z rąk Arcybiskupa. — Listy z *Tulonu* donoszą d. 27 z. m. że przygotowane okręty do wyprawy, oczekują w tamczynym porcie codziennie rozkazu popłynąć do *Morci*. — Król i Królowa Hiszpańscy odbyli d. 22 z. m. świetny wjazd do *Sarogossy*; mieszkańcy przybrani w szaty starożytne, ciągnęli powóz tryumfalny. — Znaczna część ludu Portu-

galskiego żąda aby Infant *Don Michał* ogłosił się Królem samowładnym, lecz wojsko jest wierne Cesarzowi *Don Pedro* i wykonanej przysiędze, przeto wątpią żeby Królewicz *Don Michał* ogłosił się Królem, zapewniają nawet iż Kurjer przysłany z Madrytu do Posła Hiszpańskiego przy dworze Lisboń: przywiózł depesze, w których między innemi oświadcza rząd Hiszp: Królowej Wdowie, że nie tylko Infanta nieprzyzna za prawego Monarchę, ale nadto wojsko swoje wysła przeciw niemu dla utrzymania dawaego porządku w krain.

List z *Stambułu* donosi, że Baszowie różnych prowincji znajdujący się teraz w tej stolicy wystawili Sułtanowi iakie niebezpieczeństwo grozi Turcji przez rozpoczęcie wojny, jednak Sułtan sposobi się do boju niechęcącyszcz o układach zachęcając lud do walki przeciw niewiernym. — Większa część mieszkańców Greckich opuściła wyspę *Cypr*, lękając się zemsty Turków. — Potwierdza się wiadomość, że *Alexandrja* zostanie blokowana przez okręty Mocarstw sprzymierzonych. — Poseł Francuzki Hra: *Gwilemino* dotąd zostaje w *Korfu*. — Słychać, że 25,000 wojska Francuzkiego przyplynie wkrótce na Archipelag. — Król Bawarski wszystkim Officerom swego wojska znajdującym się dotąd w Grecji, jeszcze na rok ieden dał pozwolenie pozostać w tym kraini walczyć za sprawę Greków. Ten dobrotliwy Monarcha rozkazał także budować kaplicę Grecką w *Munich*, aby młodzieńcy Grecy, którzy kosztem Królewskim pobierają nauki w tej stolicy, mieli swą Cerkiew. — Późniejsze wiadomości z *Bukaresztu* donoszą, że potęga woienna Turków jest zastaba, aby dała opór ogromnej sile, która przeciw nim działać będzie.

Donoszą z *Stambułu* 10 Kwietnia, że od 2ch tygodni nie zasła nic ważnego w tej sto-

licy, zdaje się, że Turcy chcą w nieczyności przepędzić *Kanazan* i spokojnie obchodzić uroczystość *Beiramu*. Uzbrajania wojenne ciągle trwają, lecz zmniejszonym pośpiechem niż dawniej, bo Sułtan za nadto zajmuje się musztrą i nie zwraca uwagi na obronę kraju. Stronnicy nowości, na których czele jest Sułtan, w zapale pomijają to, co jest koniecznie potrzebnem do utrzymania kraju, i mniemają, iż dosyć jest wyćwiczyć wojsko na sposób Europejski, przezco według ich zdania, potrafią odeprzeć nieprzyjaciela. Inaczej myślą przeciwnicy tego systemu, upatrując ocalenie kraju w dawnych zwyczajach i urządzeniach, a nowość postrzegając za nieszczęście. Lękają się oni przyszłości i zwracają uwagę na środki obrony, przy czem chcieliby użyć dawnych prawideł wojennych Tureckich, które Sułtan jako niezgodne z Europejskiem, odrzucił. Lud teraz okazuje obojętność na publiczne interesa i chociaż w meczetach czytane są firmany i odezwy zachęcające do uzbrojenia, przecież widać tylko czynność w bliskości *Seraju*, a wcałem mieście oziębłość i gnusność. Spokojność, jest chwilową, lecz obawiać się trzeba rozruchów. W zatokach *Burgas* i *Raso*, gdzie wielkie okręty mogą stać na kotwicy, wysypano baterje i posłano szalupy kanonierskie; ale na tem podobno ograniczy się obrona brzegów *Czarnego morza*, nie ma bowiem korpusu, któryby mógł dostatecznie działać. Inne uzbrojenia nieodpowiadają także grożącemu niebezpieczeństwu. Same tylko twierdze nad *Dunajem* są nieco w obronnym stanie.

Ze Lwowa. — Na dniu 28 Kwietnia b. r. zszedł z tego świata *Szczepan Jabłoński*, urodzony w Rosji w roku 1756. Przez cały ciąg długiego życia swojego z gorliwością prawdziwego miłośnika, poświęcał się muzyce, iakoż w istocie tak w wokalnej jak instrumentalnej do

znacznego stopnia doskonałości doszedł. Oprócz wielu drobniejszych kompozycji był autorem kilku mszy, w stylu stosownym i bardzo pięknym napisanych, które znajdują się w rękopismach tutejszego klasztoru OO. *Domikanów*. Wedle zeznania jego zaufanych przyjaciół, ukończyłszy przed zgonem piękne *Rekwjem*, które, życzył sobie, ażeby wykonano nad zwłokami jego, wszakże gdy na razie nie można było wynaleść go, Szanowni Członkowie *Soboru S. Cecylji*, opłakując w nim stratę tak gorliwego *Zwolennika sztuki*, w której zawodzie tak chlubne i tak korzystnie pracują, na nabożeństwie pogrzebowem, dnia 30 Kwietnia, w Kościele OO. *Dominikanów*, wykonali wielkie *Rekwjem* *Vogla*. *Szczęśliwy*, kto po rozstaniu się z tym światem, oprócz dopełnionych obowiązków ludzkości w utworach sztuk pięknych sam siebie przeżyć zdołał. Pokój pokojom jego.

W stręt. — Wiele ludzi czuie wstręt od niektórych rzeczy. Przytoczymy sławniejsze przypadki. *Lamothé Lerajle* nie mógł znieść żadnego tonu muzycznego, ale grzmoty lubił namiętnie. *Juljusz Cezar* trętwiał usłyszawszy pianie koguta. Tę samą słabość miał i *Wallenstein*, iak pisze *Szyller*. *Kancelarz Bako* mdlał ujrzawszy zacięcie sięgłyca. *Marja Medycejska* nie mogła znieść widoku róży, nawet malowanej. *Xciu Epernon* robiło się słabo, gdy ujrzał królika. *Władysław Król Polski* (który nie pisze nasz dzieiopis) nie mógł znieść widoku jabłka. *Erázm Roterdamczyk* dostawał febrę powąchawszy rybę. *Pewien Anglik* mdlał, gdy czytano 35ty rozdział *Izajasza*, a *Kardynał Henryk Skardonny*, gdy rolę powąchał. *Tycho de Brahe* słabł, gdy lis lub zając przebiegł koło niego. *Kardanus* nie mógł się patrzeć na iaja. *Aryosto* nie mógł znieść kąpieli, a syn *Krassa* chleba. Ja tak-

że znam wiele osób, które widoku wierzyciela znieść nie mogą.

R. L.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Elifery Xiążę z Kamieńca Podol. — Sołtyk Roman Hrabia z Chlewisk. — Czartoryski Xiążę z Puław. — Osoliński Książę Hrabia z Radziejewic. — Zawistowski Francuszek z Krakowa. — Czetwertyński Alexander Xiążę z Międzyrzecza. — Mir Wojciech Hrabia z Galicji. — Małachowski Hrabia z Nowego miasta. — Zabłocki Radca z Swiniar.

DONIESIENIA.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności iż do handlu mego przy ulicy Miodowej Nr 497 pod firmą J. W. Storsberg nadszedł nowy transport Towarów jako to: platerowane Tace, Lichtarze, Czajniki, Cukierniczki, Garnuszki do śniatanki i inne w dobrym gatunku platenu. Także ozdoby brązowe do Firanek, Tace mahoniowe i lakierowane, z towarów Stalowych Pasy damskie, Bransoletki, Łańcużki, Klamry, Nożycki damskie, krawieckie, i Nożyce Angiel: do Owiec strzyżeni, Szeypce, Noże stołowe Angielskie, Scyzoryki, Ostrogi, Brzytwy Angiel: które na próbe dane być mogą, Łyżki stołowe i do kawy Angiel: Tułskie srebrne Tabakierki i inne; Lustra, Wiedeńskie wramach złotych, machoniowych i bez ram; Szczotki do włosów i zębów, różne Grzebienie, rozmaite gatunki Filiżanek w najnowszym fasonie, Czajniki, Garnuszki, i różne Porcelany i Fajanse, Balsam prawdziwy Weteriniego, Pantofle Męzkie i Damskie, towary Szklanne i rozmaite za pomierną cenę.

We Wsi Grochowie cztery wiorsty za Pragę przy Trakcie Brzesko-Litewskim (Szose) są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Austerja zaleźna, Goźelnia gdzie dotąd praktykuje się fabrykacja i szynk różnych Wódek i Likwiorów, (tenże sam dom użytym być może na założenie Browaru) tudzież Krów dojnych trzydzieści; dowiedzieć się można każdego czasu u właściciela w tejsze Wsi mieszkającego.

Do Handlu Jana Marjańskiego przy ulicy Przejazd pod Nr 643 gdzie dawniej był Główny Kantor Loterji nadszedł transport świeżej Wody Salcerskiej, Naturalnej w kamionkach dużych, sprzedaje się po złt: trzy Nr 3, w tymże Handlu dostać można różnych Win Reńskich, Węgierskich i Francuzkich, na ceny iak najumiarkowańsze.

W Płocku w Mieście Woiewódzkim przy ulicy

Warszawskiej jest dom muirowany (dawniej Łozowy) o jednem piętze wraz z Oficyną Stajniami, Wozownią, Spichrzem, Mieszkaniem w Ogrodzie i Ogrodem z wolnej ręki do sprzedania. Załudowania powyższe są zupełnie massyw, zaś Ogrod ma Blisko 14 Morgów obszerności i około 1500 drzew w większej części iuż rodzajnych; kto by sobie życzył nabyć takową nieruchomość zechce się zgłosić do Właściciela. — Płock dnia 11 Maia 1828 r. — A. J.

Dnia 19 Maia 1828 r. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Piwnej w domu pod Nr 13 prawnie zajęte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Łóżka, Stołiki, Lustra, Serwantki, Samowar, Szkło, Tace, Lichtarze platerowane, Rądle miedziane, i inne przedmioty przez publiczną licytacją za gotowe kurant pieniądze sprzedawanemi będą. — Onufry Zaborowski K. T. C. W. M.

Podpisany opiekun nieletnich Sukcessorów ś. p. Józefa i Heleny Byszewskich, uwiadomia Szanowną Publiczność iż Polwark i Wieś Kotkow z wszelkimi użytkami wypuszczone zostają przez publiczną Licytacją w trzechletnią dzierżawę w dniu 12 Czerwca r. b. w Kancelarji Reienta Ziemiańskiego w Łęczycy W. Janowskiego. Warunki tejsze dzierżawy w mieszkaniu i Kancelarji tegoż Reienta W. Janowskiego w Łęczycy są do przejrzienia. — Krzewała Dnia 7 Maia 1828 r. — Jozef Byszewski.

Przy ulicy Senatorskiej na przeciw OO. Reformatorów znajduje się gruz i ziemia do wywożenia. Wolno każdemu zabrać ile tylko zechce.

Całe pierwsze piętro składające się z 10ciu Pokoiów, Kuchni, dwie Stajnie, Wozownie, Piwnice, Góry; oraz połowę dołu wchodząc do bramy po prawej ręce także z Piwnicą, Kuchnią do naigicia każdego czasu na ulicy S. Krzyskiej pod Nr 1341.

Potrzebne są 20 Furmanek do wożenia Cegły. Miałcy takowe, zgłaszają się do Intendenta Dobrowolskiego przy ulicy Mostowej pod Nr 242.

Potrzebny jest w handlu Skór pod Nr 8 przy ulicy Sto Jąńskiej pierwszy dom od rogu Starego Miasta po lewej ręce w drugim sklepie, Terminator, po dalszą więc wiadomość takowy zgłosić się ma do rzeczzonego handlu.

Zginęła w dniu 15 b. m. Suczka mała, biała z gatunku Szpicków; oddać ją przy ulicy Elektoratnej Nr 794, do domu Flantowej za przyzwoitą nagrodą.

Wczoraj wyciągnięte Nra 42. 32. 21. 18. 25. TEATR. Jutro Iszy raz nowa Orygi: Traie: Arces.